

Gryfów Śląski: Wynagrodzenia, nagrody i obawy

Napisano dnia: 2018-04-04 14:15:33



Ile zarabiają gryfowscy urzędnicy, jakie nagrody i za co dostają? Czego obawia się burmistrz Olgierd Poniżnik, prawdy, pracy ...?

Za szczególne osiągnięcia pracownicy urzędów, nawet kilka razy w roku, mogą otrzymać nagrody, które to mają być swoistym podziękowaniem za dotychczasową ponadprzeciętną pracę oraz które to mają ich zmotywować do dalszych owocnych działań. Nic w tym dziwnego, skoro pracownik w sposób szczególny angażuje się w pracę to jak najbardziej należy mu się uznanie, społeczny szacunek i nagroda. Tego chyba nikt nie kwestionuje?

Normą jest, iż publicznie nagradzani są wybitni sportowcy, twórcy i artyści, ludzie kultury, trenerzy czy uzdolnieni uczniowie, jednak jak dotąd w naszym regionie nie słyszeliśmy o pracowniku urzędu, który ma szczególne zasługi i który został za nie nagrodzony, nie słyszeliśmy z ust burmistrzów, czy z informacji publikowanych na w oficjalnych serwisach o urzędniku, który otrzymał dyplom, czy też skromną gratyfikację pieniężną. Jak to, więc jest, **czy w naszych magistratach wszyscy są przeciętni i nie zasługują na uznanie, czy Ci ze szczególnymi osiągnięciami są dyskryminowani w porównaniu z innymi grupami osób, które otrzymują nagrody z pieniędzy publicznych?** A może stoją za tym jakieś względy prawne, tajemnice urzędnicze?

Trudno mówić tu o tajemnicy, skoro chodzi o pieniądze wydawane z naszych podatków. Jednoznaczna jest w tym kontekście sytuacja osób zajmujących stanowiska publiczne. Zgodnie z definicją legalną Osoby Pełniącej Funkcję Publiczną (kodeks karny, art. 115):

§ 19. Osobą pełniącą funkcję publiczną jest funkcjonariusz publiczny, członek organu samorządowego, osoba zatrudniona w jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi, chyba że wykonuje wyłącznie czynności usługowe, a także inna osoba, której uprawnienia i obowiązki w zakresie działalności publicznej są określone lub uznane przez ustawę lub wiążącą Rzeczpospolitą Polską umowę międzynarodową.

W kontekście tego zapisu osobą nie pełniącą funkcji publicznych w urzędzie jest np. palacz, sprzątaczką, czy kasjerka. Resztę pracowników, którzy w ramach swoich obowiązków podejmują decyzje należy zaliczyć do tych pełniących funkcje publiczne.

Co więc może stać na przeszkodzie pochwalenia takiego wzorowego urzędnika i podania do wiadomości publicznej wysokości przyznanej mu nagrody?

Być może burmistrzowie nie upubliczniają informacji o nagrodzonych pracownikach, gdyż nagrody przyznawane są nie dlatego, że któryś z nich w jakiś uzasadniony sposób zasłużył na nie, a dlatego, że burmistrz może je przyznać wedle własnego uznania. Takie zachowanie z pewnością nie cieszyłoby się uznaniem społecznym a wręcz mogłoby wywoływać niezadowolenie.

Według nas niezwykle istotnym w kwestii przyznawania nagród jest sam powód ich przyznania, bowiem dzięki tym informacjom mieszkańcy mogą ocenić ich adekwatność. Każdy podatnik może ocenić, czy jego zdaniem osoby te zasługiwały na nagrody, oraz czy nagrody nie są **zbyt wysokie lub zbyt niskie.**

Oprócz nagród przyznawanych z pieniędzy publicznych społeczeństwo ma także prawo zweryfikować, **ile wynosi**

wynagrodzenie netto i brutto osób pełniących funkcje publiczne; pozwala to sprawdzać efektywność prac całego aparatu urzędniczego. Osoby pełniące funkcje publiczne powinny być nie tylko świadome rangi realizowanych przez nie zadań i podejmowanych działań, ale również ponoszonej przez nich odpowiedzialności i większego zakresu kontroli obywatelskiej. Jedną z form takiej kontroli jest dostęp do informacji publicznej. Dostęp do takich informacji może prowadzić do dyskusji o gospodarowaniu takimi środkami i rozliczenia władz samorządowych z ich działalności. Wydatkowanie na wynagrodzenia oraz nagrody dla funkcjonariuszy publicznych jest formą gospodarowania mieniem publicznym.

W związku z brakiem na stronach urzędowych tak podstawowych informacji o finansach gmin jak wynagrodzenia pełniących funkcje publiczne pracowników urzędu, czy wysokości otrzymywanych przez nich nagród, w tym informacji za, co te nagrody były przyznawane, w lutym br. Lwówecki.info zwrócił się do burmistrzów o udostępnienie informacji na temat wynagrodzeń za miesiąc grudzień 2017 roku oraz nagród, jakie z pieniędzy publicznych zostały wypłacone od grudnia 2016 roku. Pytania dotyczyły wszystkich pracowników urzędu pełniących funkcje publiczne, czyli de facto wszystkich poza pełniącymi funkcje usługowe jak palacz, sprzątaczką, czy kasjerka. Kilka tygodni temu pisaliśmy o trudnościach, jakie z udzieleniem tak prostej odpowiedzi towarzyszyły burmistrzowi Jasińskiemu z Mirska (*do sprawy wrócimy*). Dziś pochylimy się nad odpowiedzią otrzymaną od **burmistrza Olgierda Poniżnika**:

Wynagrodzenia brutto za miesiąc grudzień 2017 r.

imię i nazwisko	stanowisko	wydział	kwota brutto wynagrodzenia za m-c 12.2017 r.
Jerzy Andrzejczak	Sekretarz Gminy i Miasta	Wydział Organizacyjny	8.454,20
Andrzej Szulc	Komendant Straży Miejskiej	Straż Miejska	3.656,00
Teresa Polesiak	Inspektor ds. podatków i opłat	Wydział Finansowy	3.490,95
Jolanta Dudzik	Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego	Urząd Stanu Cywilnego	4.100,00
Stanisław Józwiak	Inspektor ds. zarządzania kryzysowego	Wydział Organizacyjny	4.498,11
Anna Jankowska	Skarbnik Gminy i Miasta	Wydział Finansowy	8.655,54
Andrzej Tartak	Zastępca Burmistrza GiM	Wydział Techniczny	8.146,03
Olgierd Poniżnik	Burmistrz Gminy i Miasta	Burmistrz Gminy i Miasta	11.090,00

NAGRODY UZNANIOWE

imię i nazwisko	3.2017	12.2017	podstawa przyznania nagrody
Jerzy Andrzejczak	750,00	---	z tytułu okresowego zwiększenia obowiązków służbowych związanych z udziałem w Komisji inwentaryzacyjnej, polegającym na spisaniu z natury środków trwałych i pozostałych środków trwałych mienia Gminy Gryfów Śląski oraz biorąc pod uwagę duże zaangażowanie w ich szybkim i dobrym wykonaniu
Jerzy Andrzejczak	---	3.000,00	Za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej

Jolanta Dudzik	---	800,00	Za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej
Anna Jankowska	---	3.000,00	Za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej
Stanisław Józwiak	500,00	---	z tytułu okresowego zwiększenia obowiązków służbowych związanych z udziałem w Komisji inwentaryzacyjnej, polegającym na spisaniu z natury środków trwałych i pozostałych środków trwałych mienia Gminy Gryfów Śląski oraz biorąc pod uwagę duże zaangażowanie w ich szybkim i dobrym wykonaniu
Stanisław Józwiak	---	1.000,00	Za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej
Teresa Polesiak	---	600,00	Za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej
Andrzej Szulc	---	600,00	Za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej
Andrzej Tartak	---	3.000,00	Za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej

tabele opracowane na podstawie informacji udzielonej przez burmistrza Gryfowa Śl.

Z odpowiedzi burmistrza Olgierda Poniżnika wynika, iż w kierowanym przez niego urzędzie jest tylko 8 pracowników pełniących funkcje publiczne! Świadczyć to może o wyjątkowo złej organizacji pracy, ale również tłumaczyłoby to problemy w podejmowaniu decyzji, tudzież sporządzaniu wniosków, ect.

Dla przykładu zwróćmy uwagę na Straż Miejską, która w Gryfowie Śl. składa się z dwóch osób. Burmistrz udostępnił informacje dot. jej komendanta, a nie udostępnił informacji dot. strażnika miejskiego. Czy zatem strażnik miejski nie ma kompetencji do podejmowania samodzielnych decyzji? Jak więc wygląda jego praca? Jak, ktoś, komu nie wolno samodzielnie podejmować decyzji, a więc i przeprowadzać interwencji, wystawiać upomnień, czy wypisywać mandatów może pracować na takim stanowisku i pobierać za to publiczne pieniądze? Jak to więc jest w tym Gryfowie Śl.? Czy strażnik miejski pełni funkcje publiczną czy tylko usługową?

Takich przykładów można mnożyć, bo na liście pracowników gryfowskiego magistratu jest ponad trzydziestu pracowników.

Tu zostaje wielkie pole do popisu dla gryfowskich radnych oraz tych, którzy interesują się prawidłowością gospodarowania finansami publicznymi i tych którym na sercu leży jawność życia publicznego.

Inną kwestią jest **zasadność przyznanych przez burmistrza Olgierda Poniżnika nagród**. „**Za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej**”, czyli? Jakie to szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej mieli w ubiegłym roku urzędnicy, którzy zasłużyli na **nagrody po 3.000 złotych?** Tego już burmistrz nie precyzuje. Dlaczego? My o szczególnych osiągnięciach tych urzędników nic nie słyszeliśmy, ale może Państwo, Mieszkańcy Gryfowa Śląskiego będziecie w stanie wyjaśnić czytelnikom zasadność wydatkowania pieniędzy publicznych?

